

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 77 • Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Czeszochowskiego”
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22-45 i 23-45
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 456
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1.

Czeszochowa, czwartek 1 kwietnia 1943 r.

Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 150 (prócz tego porto 72 gr.).
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok V.

Jeszcze trzy lata wojny na Pacyfiku przewiduje Curtin

Wavell w pełnym odwrócenie

Godzinne bombardowanie Port Darwin

GENEWA, 31 marca. — Premier australijski wygłosił w tych dniach referat na temat wojny, używającej siły na Pacyfiku oraz ocenil, że wojna ta potrwa jeszcze trzy lata. Nie przytoczył jednak żadnego uzasadnienia dla swego twierdzenia.

PEKIN, 31 marca. — Chiński dziennik „Szansi Hain Nin Pao” w ciekawy sposób opisuje spokojną sytuację, jaka obecnie panuje w wojnie na Pacyfiku.

Dziennik jest zdania, że owilla cisza na Pacyfiku nie oznacza bynajmniej wstrzymania działań bojowych, lecz jest symbolizacją dla ostatnich wydarzeń, które są w przygotowaniu. O akcji rozstrzygną natomiast większe kampanie. Porażki wojsk amerykańskich i brytyjskich oraz ich odwrót na obecne stanowiska nie oznaczają, jakoby Anglii i Amerykanie nie mieli w projekcie na większą skalę zakrojonej kontrofensywy. Seria japońskich zwycięstw z drugiej strony nie oznacza bynajmniej, aby Japończycy nie przygotowywali się do nowej ofensywy. Jeśli oceniamy sytuację na podstawie obecnych warunków, to jedynie na skutek tego, że Anglii i Amerykanie dotychczas nie podjęli kontrataków, z czego należy wnosić, że prawdopodobnie nie zakończyli akcji przygotowawczej oraz, że nie mają zaufania do własnych zwycięstw.

ANKARA, 31 marca. — Według wiadomości z frontu burmańskiego, gen. Wavell nagle zmienił swój punkt widzenia na temat wojny na Pacyfiku. Według jego kwatery o mniej więcej 100 km poza wschodnią granicę Indii. Dotychczasowa jego kwatery główna została bowiem wyprzedzona i silnie zbombardowana przez lotnictwo japońskie. Po zwołaniu obrony przeciwlotniczej głównej kwatery Japończycy dwukrotnie, w lotach żniżonych, atakowali kwatery ogniem z karabinów maszynowych tak, że przeniesienie jej stało się rzeczą nie do uniknięcia.

Wraz z przeniesieniem głównej kwatery — według ostatnich wiadomości — również wojska angielskie musiały się cofnąć, zwłaszcza po klęsce, poniesionej pod Rathedana. Pewnej części wojsk angielskich nie powiodło się odwrót ku granicy indyjskiej, została ona przez napierających niestanowiąc Japończyków otoczona i w większości zmieszana.

TOKIO, 31 marca. — Cesarska Kwatery Główna donosi we wtorek, co następuje: „Jednostki japońskiego lotnictwa operujące w rejonie południowego Pacyfiku, zestrzeliły 157 samolotów alianckich oraz zdemolowały 43 samoloty na ziemi, w okresie od początku bieżącego roku do połowy marca. Szczegółowo wyniki te przedstawiają się następująco: Na Nowej Gwince zestrzelono 55 samolotów, zaś na ziemi zdemolowano 30 samolotów. W rejonie wysp Salomona zestrzelono 62 samoloty, zaś na ziemi zmieszono 15. Straty własne wyniosły 30 samolotów.”

TOKIO, 31 marca. — Z pola walki na po-

graniczu indyjsko-burmańskim donoszą o dalszych sukcesach japońskich. Jednej z japońskich grup bojowych udało się w czasie kilkudniowych zaciętych walk wyrzucić przeważające siły angielskie z ich stanowisk, znajdujących się w lasach dziewiczych w północnym Arakanie. Dwa bataliony hinduskie, składające się z Sikhasów i Gurkhasów, przeszły na stronę japońską. Reszta oddziałów brytyjskich zepchnięto następnie w kierunku bagnistego obszaru nad średnim biegiem rzeki Kaladan, gdzie zostały zniszczone.

W walkach tych, rozgrywających się w bezdrożnym terenie, z wielkim skutkiem brały udział japońskie samoloty nurkowe i bojowe.

Nad obszarem granicznym, zwłaszcza koło Foxe Bazar oraz nad miastem Chakaria, doszło w dniu 29-go marca do walk pomię-

dzy japońskimi i brytyjskimi samolotami bojowymi i myśliwskimi, przy czym zestrzelono 16 aparatów angielskich. Samoloty japońskie, biorące udział w tych walkach, z wyjątkiem jednego, powróciły do swych baz wypadowych.

W tym samym dniu japońskie samoloty bojowe zaatakowały szereg baz w północnej Australii, w tym również port Darwin, gdzie w ciągu godzinnego bombardowania spowodowano wielkie spustoszenia wśród obiektów portowych, a na tamtejszym lotnisku skutkiem celnego bombardowania 4 samoloty alianckie padły pastwą płomieni. Na jeziorze Timor, na wysokości Kap Londonderry, jednemu z japońskich samolotów nurkowych udało się zatopić 8.000-tonową frachtowiec aliancki, który wśród silnej detonacji przełamał się na dwoje i zanurzył w wodzie.

Łodzie podwodne widziane oczami USA

Kilka tajemnic sukcesów

SZTOKHOLM, 31 marca. — Angielskie pismo fachowe „Shipbuilding and Shipping Record” pisze w swej ocenie roku 1942, że rok ten przyniósł ludziom podwodnym największy dotychczas sukces wojenny. Przytoczyli się do tego trzy powody:

1. Rozpoczynające się oddziaływanie potężnego niemieckiego programu budowy łożd podwodnych. Niemcy mogą obecnie na morzu całego świata wypuścić większą ilość łożd podwodnych, aniżeli to potrafiłby kiedykolwiek w historii wojny na morzach.

2. Amerykańskie szlaki wodne, prowadzące z północy na południe, przez szereg miasteczek były otwartym terenem ataków.

3. Rozszerzenie wojny łożdiami podwodnymi na wody australijskie. Zatoka Bengalska, na drogi żeglugi naokoło Przylądka Dobrej Nadziei oraz na wybrzeże wschodnio-afrykańskie, postawiło system zabezpieczający Anglii i tak już znacznie przeciążony, w obliczu takich zadań, że admiralacja angielska stała uciekać się musiała do środka ostatecznego, mianowicie do wypuszczenia bez konwoju szybkich okrętów na morza.

Te trzy powody umożliwiły łożdjom podwodnym w roku 1942 największe dotąd odniesione sukcesy.

LIZBONA, 31 marca. — Przed kilku dniami prasa amerykańska przyniosła wiadomość, że stocznie Kaysera w Portlandzie nie są w stanie dać pomieszczeń swym robotnikom i że wskutek tego nie będzie można uniknąć odplywu sił roboczych z produkcji budowy okrętów.

dukcji budowy okrętów.

Obecnie znów przedstawiciel nowojorski londyńskiego „Daily Telegraphu” donosi depesza kablowa do swego dziennika, że również w zakładach wytwórni samolotów Forda w Wellow-Run, największych zakładach zbrojeniowych w Stanach Zjednoczonych, noszą się z myślą, aby odstąpić pewną część przewidzianego programu pracy przed rozpoczęciem prac. Jako powód tych zamiarów sprawozdawca podaje, że jest to rzeczą niemożliwą, aby dać pomieszczenie choć tylko w przybliżeniu preliminowanej liczbie robotników.

W pewnym sprawozdaniu wydziału senatorów Stanów Zjednoczonych, którzy szczegółowo zajmowali się zagadnieniem pomieszczenia sił roboczych w Wellow-Run, czytamy według wiadomości brytyjskiego sprawozdawcy, co następuje: „Przewidziane zatrudnienie 89.000 robotników w zakładach w Wellow-Run w obecnych warunkach, jest rzeczą niemożliwą. Obecna liczba robotników w tych zakładach wynosi około 30.000 ludzi. Możliwość pomieszczenia jednak nawet i dla tej liczby nie wystarcza. Niemożliwość przeprowadzenia programu produkcji w Wellow-Run stanowi dla robotników samych amerykańskich ciężki cios, tym więcej, że, jak to donosi czasopismo „New Week”, trzeba będzie prawdopodobnie znacznie obniżyć program produkcji małych amerykańskich samolotów, wskutek braku sił do pracy oraz braku surowców.”

Oredzie Wangczingweja

NANKIN, 31 marca. — Prezydent rządu chińskiego Wangczingweja w „oredzie do całego narodu”, opublikowanym w przeddzień trzeciej rocznicy powrotu rządu do Nankinu, oświadczył, że odrodzenie narodu Chin jest ważnym składnikiem obrony Wielkiej Azji Wschodniej przeciwko wrogom i wyzwakowi Anglo-Amerykanów. Głównym zadaniem — jak podkreślił Wangczingweja — jakie obecnie Chiny mają do spełnienia, jest dalsze zwycięskie prowadzenie wojny o boku Japonii.

Japonia — jak w dalszym ciągu oświadczył prezydent — która w dniu 8-go stycznia b. r. podpisała układ z Chinami w sprawie zwrotu koncesyj i zrezygnowania z praw eksterytorialnych, w dniu dzisiejszym odstawia Chinom koncepcję w Suzacu, Hankaju, Tientsinie, Hankaju, Fuczaju, Szanaju i Czankingju, skutkiem czego Chiny znowu odzyskały pełną suwerenność.

Zaprzysiężenie nowych ministrów węgierskich

BUDAPESZT, 31 marca. — Powołani na stanowiska ministrów: Geza Bornemiszek (minister przemysłu) oraz dr Franciszek Zolotay (minister handlu i komunikacji) złożyli w ub. wtorek w południe przysięgę złożoną na ręce naczelnika państwa, reagenta Hortyiego.

61 460 krasnoarmiejców padło w rejonie Staraja Russa

Likwidacja akcji band komunistycznych w połudn. Chorwacji

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 31 marca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 30 marca:

Na północnym froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań, tudzież w rejonie na południowy zachód od Wjażny, załamały się, wśród wysiłków i krwawych strat, nowe ataki nieprzyjacielskie. W rejonie bojowym na południowy zachód od Wjażny zniszczono 27 czołgów.

W bitwie obronnej na południe od jeziora Łedoga genowale odznaczyły się wczoraj nasza, wspaniale walcząca, piechota. W zaciętych walkach wrym zabiła ona swą wieść mas sówlekkich, utrzymując wzdłuż brzońsien pozycje.

Wojska łożdowe z niemieckich korpusów armii w rejonie Staraja Russa, w wielotygodniowych, ciężkich walkach, odrzuciły wszystkie nieprzyjacielskie wysiłki, zmierzające do przełamania frontu, uzyskując przy tym pełny sukces obrony. Od dnia 23 lutego straty holenderskie na tym odcinku wynosiły 61.460 żołnierzy, 2.976 czołgów, 233 czołgi, 26 dział, 688 karabinów maszynowych, 110 granatników, 288 karabinów przeciwpancernych i 1.638 pistoletów automatycznych.

W toku walk obronnych, na przyczółku mostowym rzeki Kubań, potwierdziła odznaczyli się formacje śmigłowców niemieckich. W dniu wczorajszym nieprzyjacieli w licz-

nych punktach frontu tunelańskiego prowadził również gwałtowne ataki na pozycje niemiecko-wojska, jednakże nie powiodło mu się osiągnąć zamierzonego przełamania frontu.

W niezmniejszonej akcji lotnictwo wspierało walkę obronną wojsk niemiecko-wojskich. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w ciągu dnia oraz w nocy nieprzyjacielski konwój w wybrzeżu północno-afrykańskich, uzyskując, według dotychczas nadeszłych raportów, trafienia na 3-ech statkach handlowych.

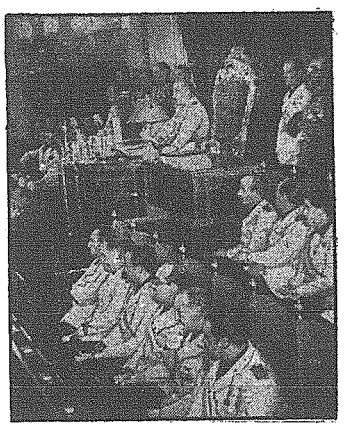
Samoloty brytyjskie zaatakowały ub. nocy miejscowość na terenie Niemiec w zachodniej oraz stolice Pruszy. Zrzuciły one bombę burzową i zapalnicze, głównie na Bochum i na kilka miasteczek dzielnic oraz przedmieść Berlina. Zostały trafione zasadniczo dzielnice mieszkalniowe. Zestrzelono 27 aparatów staktujących bombowców.

Wykonany w ciągu dnia atak szybkich samolotów holenderskich na pewne miasta, łożdże na południowym wybrzeżu Anglii, miał wyrobien pomyślny.

Wojska niemieckie i chorwackie, przy współudziale jednostek armii włoskiej, w wielotygodniowych walkach na granicy niemiecko-chorwackiej odrzuciły komunistyczny atak na miasto Szwabica, podjęty przez Ręko Szwabicy.

Wśród niemiłobnych warunków atmosferycznych i mimo trudnych do przebycia górskich terenów oraz pełnego zasażek

Kamień węgielny jednolitej hiszpańskiej



W obecności wszystkich ministrów odbyło się w Madrycie wprowadzenie na urząd 400 członków przedstawicielstwa narodowego czystej Kortezy. — Na zjeździe gen. Franco w czasie wygłaszania mowy, otwierającej Kortezy.

Włochy rzekły się uprawnień administracyjnych w Chinach

NANKIN, 31 marca. — W poniedziałek po południu minister spraw zagranicznych rządu chińskiego Chuminy oraz ambasador włoski w Chinach Markiz Taliani de Marchio, podpisali dokumenty, dotyczące zwrotu praw włoskich do administracji w dzielnicy dyplomatycznej Pekinu.

NANKIN, 31 marca. — Po podpisaniu umowy, dotyczącej oddania praw administracyjnych Włoch w dzielnicy ambasady w Pekinie, którego dokonano w poniedziałek po południu pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Chin Narodowych Chuminy a ambasadorem włoskim Taliani, nastąpiło podpisanie identycznych umów pomiędzy Francją i Hiszpanią.

Według dalszych informacji, w najbliższym czasie prawa swe, posiadane w międzynarodowym osiedlu Kualangsy — Amoy, oddane zostaną rządowi narodowemu również przez Francję, Hiszpanię, Szwecję i Danię.

Laguardia generałem

VIGO, 31 marca. — Według wiadomości z Nowego Jorku, burmistrz tego miasta, człowiek pochodzenia żydowskiego, mianowicie Laguardia, został mianowany oficernem armii amerykańskiej. Stopień, jaki uzyskał, odpowiada randze generała brygady.

W Londynie rozszalała się wiadomość o nominacji generała broni paszernej Mariela na stanowiska szefa brytyjskiej misji wojskowej w Moskwie.

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 31 marca. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Do bitwy na froncie tunelańskim, gdzie wojska uoscarów Osi walczyły skutecznie w kontratakach, nieprzyjacieli rzucił nowe znaczne siły pancerne i piechoty.

Udaremniono nieprzyjacielskie próby okrążenia i według przewidzianych planów zajęto nowe pozycje.

Lotnictwo zaatakowało nieprzyjacielskie kolumny potażdów zmotoryzowanych oraz czołgów, będące w marszu na linie frontu. Niemiecy myśliwcy zestrzeliły 6 samolotów, zaś jeden straciła obrona przeciwlotnicza na ziemi.

Samoloty niemieckie zaatakowały na wodach koło Philippeville ubezpieczony konwój 2 parowców, o pojemności 5.000 ton, trafiono torpedami.

Dwumotorowy samolot amerykański, o czarny płomieniami, spadł w okolicy Giarratona (Ragusa). Jedną z naszych łożd podwodnych, pod komandą kapitana młynarza Gianfranco Gazzana, zatoniła na wodach Atlantyka parowiec, o pojemności 7.000 ton.

Na pol. - wschód od Leningradu

BERLIN, 31 marca. — W toku ostatnich walk obronnych na południowy wschód od Leningradu udało się bolszewikom w dniu 19 marca w pewnym miejscu wtargnąć do pozycji Niemiec na przestrzeni kilku kilometrów. Oddziały sowieckie były wyposażone w wielką ilość karabinów maszynowych, a ponadto dysponowały silną artylerią; pęta podżwyższe lasu dawało im doskonałe warunki maskowania się. Grenadierzy niemieccy, którzy przystąpili do przeciwnatarcia, przy parowaniu czołgów, artylerii i lotnictwa nurkowego odcięli bolszewicką grupę bojową i zniszczyli ją.

W czasie siedmiomiesięcznych, twardej walk lądowych bolszewicy stracili około 2000 zabitych, kilkuset jeńców, 83 czołgi, 21 dział i działek przeciwpancernych, 149 granatników i karabinów maszynowych, wielką ilość innej broni piechoty, w tym 192 pistolety automatyczne, 4 karabiny przeciwpancerne oraz miotacze ognia jak również wielkie ilości amunicji.

Leżą bomby na Waluiki

BERLIN, 31 marca. — W dniu 29 marca b. r. miało miejsce gwałtowny atak niemieckiego lotnictwa na miasto i dworzec kolejowy Waluiki. Bezpośrednio po sobie runęły samoloty bojowe, nurkowe i burzące nad Waluikami, zrzucając wielkie ilości bomb kruszących i zapalających na obiekty kolejowe.

Na terenie dworca towarowego, na którym wyszły i były zajęte przez polski oddział towarowy z ładunkiem, wybuchy wielkiej potęgi. Bezpośrednio po tym starcia bojowe bombardowały na ludniwym od czołgu frontu wschodniego inni ważny dworzec kolejowy w systematycznej akcji zwalczając dowozy posiłków. 8 pocągów zwalczonych spłonęło do dna. Sztafety myśliwskie, biorące udział w ataku, jako ochrona bombowców, zestrzeliły 19 sowieckich samolotów, nie ponosząc strat własnych.

Polityka „strzału w kark“

wciąż aktualna

BERNO, 31 marca. — „Courier de Geneve“ zajmuje się rozstrzelaniem dwóch polskich socjalistów w Moskwie przez GPU, opisany wam przez źródła angielskie. Jak dotychczas dziennik szwajcarski, chodzi tu o 2-ech polskich socjalistów, mianowicie Henryka Felicha i Wiktora Altera, którzy w październiku roku 1939 wymiagali do Unii Sowieckiej, i początkowo odgrywali tam wielką rolę polityczną, aby wreszcie pójść ta samą drogą, która poszła tak dłuży osob, naraził się na potępienie z rąk władz. Wskazując na to „Courier de Geneve“ uważa, że genewski dziennik socjalistyczny „Peuple“ okazuje duże zdenerwowanie z powodu tej strasznej wiadomości.

Zenotować wiec trzeba fakt, że w r. 1941 Sowieci tak samo uprawiają politykę „strzału w kark“, jak to czynili w czasach smutnej pamięci procesów moskiewskich.

10 samolotów mniej

BERLIN, 31 marca. — Eskadra nieprzyjacielskich bombowców pod osłoną aparatów myśliwskich dokonała w niedzielę w południe próby ułotu na obszar ujścia Sekwany. Zaalarmowane niemieckie eskadry myśliwskie muszły nieprzyjacielskie samoloty do walki nad wybrzeżem i według nadeszłych raportów zestrzeliły bombowce 4-silnikowy oraz 6-brytyjskich samolotów myśliwskich typu „Spitfire“ bez jakiegokolwiek strat własnych. Rozpoznowa dzięki atakom myśliwów eskadra nieprzyjacielska zrzucała bomby ze znacznej wysokości, jednakże wyniki, stąd szkody były nieznaczne.

Jeden samolot zestrzelono opodal wybrzeża — zachodniej Francji. Ponadto niemieckie myśliwskie zestrzeliły u wybrzeży Norwegii 2 spośród trzech atakujących samolotów nieprzyjacielskich, bez strat własnych. W ciągu niedzielnej przeciwności stracił i pół roku własnych operacji nad zachodnimi i północnymi terenami okupowanymi, ogółem 10 samolotów.

Powrót Wangezingweja do Nankinu

NANKIN, 31 marca. — Prezydent Wangezingweja opuścił Kanton i w sobotę przybył do Nankinu. Na temat swych wrażeń oświadczył on, że przy okazji wizyty w Kantonie stwierdza nowe postępy, za które Chiny Narodowe mają głęboką wdzięczność. Fakt udziału w wojnie jest wynikiem rozsądku, a naród chiński bierze udział w walce z Anglią i Stanami Zjednoczonymi w imię wolności, dobrobytu oraz stworzenia wspólnoty ludów wschodnio-azjatyckim.

Konferencja gospodarcza

TOKIO, 31 marca. — W Tokio toczyły się obrady konferencji gospodarczej z udziałem szefów rządów oraz wybitnych przemysłowców i finansistów japońskich. Tematem konferencji była sprawa uzgodnienia środków i sposobów dla popierania gospodarczej współpracy Japonii i Chin. Na zakończenie pretraktacji przemawiali Tojo i Aoki. Ze słów ich wynikała konieczność ścisłej współpracy na ulwie gospodarczej Japonii i Chin, w celu kontynuowania wojny w rejonie wschodnio-wielko-azjatyckim oraz odbudowy Nowej Azji.

W jednym zdaniu

De steller Bessy prężył na kilkadziesiąt pobyt minister wyznał i oświadczenia publicznego królestwa Węgier — Jindz Morse de Szajce.

W czasie od 11.12.39, br. wyjechało z polanowca Chin do Mandżukii 230 robotników.

W czasie ostatnich walk na froncie tatarskim poległ bohaterem śmiercią generał dywizji Cawino Pizielato.

Kariera Johna Bulla

Przed czterema niepełnymi wiekami, w roku 1558, gdy synowie mglistego Albionu stracili ostatni skrawek ziemi na kontynencie europejskim, a mianowicie: leżące na przeciwko Douru — Calais, na tronie angielskim zasiadła Elżbieta i panowanie jej stało się punktem zwrotnym w historii tego kraju, a zarazem bazą wyjściową rozwoju imperialistycznego późniejszej Wielkiej Brytanii, gdyż od czasów elżbietańskich powinna się rozrost potęgi morskiej Unii Jack.

Królowa Elżbieta rozpoczęła walkę z ówczesnym mocarstwem światowym — katolicką Hiszpanią — i w wielkim stopniu na skutek sprzyjającego zbiegu okoliczności — burzy morskiej, która rozproszyła hiszpańskie statki wojenne — mogła rozgromić Wielką Armadę króla Filipa V-go. W ciągu 45-letniego okresu rządów Elżbiety Anglia stała się krajem bogatym, albowiem rozwinięta na niebywałą skalę rozbójniczo-morski i każdy zawiązywał do rodzinnego portu korsarz, przywoził na pokładzie ogromne łupy, z których korzystały zarówno osoby prywatne, jak i skarb królewski. Do owych czasów Anglię żył z rolnictwa i hodowli owiec i sprzedawali wełnę fabrykom we Flandrii. Złote szlaki na morzu rozlegały oceanów przez korsarzy i piratów w ciągu szesnastego i siedemnastego stulecia, przewidywały rolników i pastery w „dzielni morza“. Liczba piratów angielskich wzrosła do tego stopnia, że swego czasu wydano o nich specjalną encyklopedię p. t. „The Pirate's Who's Who“ — rodzaj księgi adresowej.

Rabunek na morzach uprawiali wówczas najpoważniejsze rody, że przytoczymy choćby taki, jak Killigrew. Sir John Killigrew

był wiceadmirałem i dziedzicznym gubernatorem Pendermis Castle i zajmował się piraterią w ścisłym porozumieniu z Williamem Cecillem, lordem Burleigh, pierwszym ministrem królowej Elżbiety. Jedną częścią tego rodu urzędowała napady pirackie u wybrzeży angielskich, inna — irlandzkich. Szlachetnie urodzona lady Killigrew, pomagając już przed zamążpójściem swemu ojcu „piratowi dzentelmenowi“, a następnie stała się wybitną współpracowniczką swego męża. Business rozbójniczy rodu Killigrew rozkwitał dopóki w roku 1582 nie ugrazono napadu na hiszpański statek. Z poważana lady na czele piraci wymordowali żaloga, zwłoki wrzucili do morza, po czym zagarnięto obfite zdobycze w postaci cennego sukna holenderskiego. Okręt zaś zniknął w dziwny sposób. Właściciele statku nocowali w tym czasie na lądzie i rozporządzając stosunkami politycznymi, wnieśli skargę do sądu. Lady Killigrew została skazana na śmierć wraz ze swymi ludźmi, na których wyrok wykonano, natomiast szlachetna dama została ulaskawiona.

W ten sposób powstawały wielkie majątki rodów angielskich w wiekach XVI i XVII.

Pod koniec XVIII wieku zanosiło się na to, że kariera imperialistyczna Johna Bulla zostanie zwyciężona. Potomkowie „Ojca Pięknego“, zagospodarowawszy się na odkrytych przez Włocha — Kolumba — dla Hiszpanii, ziemiach Nowego Świata, postanowili wyzwoić się z jarzma celnego swej nacierzy, wrzucili przysłany transport herbaty do morza i rozpoczęła się w roku 1774 dziesięcioletnia wojna Stanów Zjednoczonych o niezależnienie się całkowite, uwie-

czono zamierzonym rezultatem. Ponieważ jednak na krótko przed tym Brytyjczycy uśwadłowili się kosztom Francji oraz innych na dobre w Kanadzie oraz Indiach, przed po nowej dwuletniej wojnie 1812—1814 z Ameryką, pogodili się z istnieniem stannu, rzeczy i jeli realizować swe apetyty w innych częściach globu — przy czym na pierwszy ogień poszła Australia.

Przeszło sześć dziesięcioletni lat (1837—1901) dziesięcioletniego wieku trwającego panowania królowej Wiktorii było okresem największej ekspansji terytorialnej Johna Bulla. Po coją oną bandery Unii Jack morza i oceanów świata zamieniły się w szlaki transportowe, na których niebezpiecznie było narzązać się interesom City i lordom smad mgłnej Pamiązy. Wyspy brytyjskie, zajmujące 242 tysiące km. kw., stały się sercem olbrzymiego Imperium, o 85 milionach km. kw. powierzchni, co wynosiło 26% całego lądu na naszej planecie i liczyło 24,6% zaludnienia ziemi. Przewyższając atmosferę przebiegali krwawe funy wielkich pieców i hucały pneumatyczne młoty ciężkiego przemysłu żelaznego w Manchester, Leeds, Glasgow, Sunderland, Swansea; turkotły maszyny przedziałnicze i czołenka tkackie, produkujące tkaniny bawełniane w Glasgow, Manchester, Nottingham lub wełniane w Leeds i Selkirk. Metropolia „królowej mórz“ była jednocześnie „warsztatem świata“.

W ponurych gabinetach na Downing Street, politycy tej miary, co żyd Disraeli, Palmerston, Gladstone, zadzierzgałi nieci palce opłatujące cały świat bącząc pilnie, aby chociaż kupowano towary angielskie i aby całość Imperium nie była narazona na swank. W każdym kraju starano się stworzyć „partie angielskie“, które zachwycały się brytyjskim liberalizmem i odpowiednio oddziaływała na opinię publiczną. Tak było do początku XX wieku. John Bull wszędzie triumfował.

Aż oto Wuj Sam wyrzósł z chłopciskiego wieku i począł iść torem swoich kuzynów, rozmyślając jakby najlepiej przygotować się do zagarnięcia spadku po „Old mery England“. Pierwszą jaskółką tego był artykuł dziennikarski admirała USA, Mahana, nawijający do myśli ponownego zjednoczenia Stanów Zjednoczonych z W. Brytanią. Ponieważ jednak Anglia — do takich wniosków doszedł Mahan — jest stosunkowo małą wyspą, Ameryka zaś może być uważana również jako wyspa, lecz olbrzymich rozmiarów, przeto ona powinna przejąć panowanie nad morzami.

Pierwsza wojna światowa 1914—1918 przyniosła największy zysk Stanom Zjednoczonym i za zdłużonego kraju, zrobiła wycięcia świata, któremu już i John Bull jeli winien duże pieniądze. Rozwój szedł nadal tym samym torem i gdy zaczęły nadejść chmury drugiej wojny światowej, nastąpił w początkach 1939 r. podróz królowejkiej polity angielskiej do USA, przypominającej wizytę uboższego krewnego u swego bogatego kuzyna, mającą na celu zabieg o pomoc i protekcję.

Po trzecim wrześniu 1939 roku zaletność Johna Bulla od Białego Domu i Wall Street posunęła się już w szybkim tempie. Bazy amerykańskie w posiadłościach brytyjskich i strefach wpływów jeli wystrastać, jak grzyby po deszczu. Australia już całkowicie zwróciła się frontem do Stanów Zjednoczonych, oczekując tylko z tej strony jakiejś doski ratunku i opieki, a ostatnio, jak dopowiada z Lizbony, wychodzący w Kanadzie dziennik „Montreal Herald“ omawia wyniki niedawno propozycje profesora uniwersytetu Harwarda — Alberta Bunnalla Harta, według której USA po wojnie powinna zaanektować Kanadę. Zdaniem dziennika tego wywody prof. Harta przedstawiają się tak, jak gdyby Anglia pewnego dnia zmuszona była odstąpić Kanadę, tytułem ekwiwalentu za dostawę z tytułu umowy dzierżawno-pożyteczkowej.

Wobec bezceremonialnego rozpychania się lokalam i niemiłosiernego apetytu Wujka Sama, John Bull zaczął szukać innego oparcia. W strachu o swą posiadłość kolonialną we więzła się coraz silniej z Moskwą, sądząc zapewne, że czerzyony niedwiedź okaże się uprzejmym wobec dzentelmenów i dla tej przynajmniej zrezygnuje ze swojego marzu po drodze do rewolucji światowej. John Bull zapomniał o znanej przysłance Lafontaine, mówiącej, jak to pastelnik przyjaźnił się z niedwiedziem i jak na tym wymerzył, gdy bestia, chcąc spełnić muchę z czoła swego przyjaciela, machnął łapą i zabił muchę i człowieka.

Zachodzące słońce Johna Bulla rzuciło jeszcze inne cienie, podstawowe, niecierpienie doniosło dla przyszłości narodu angielskiego.

Oto, według wiadomości ze Sztokholmu, prelegent londyńskiej rozgłośni radiowej zwrócił uwagę słuchaczy na fakt, że w ciągu ubiegłych 60 lat przysto naturalny ludności w Anglii spadł do połowy. Jeśli nie znajdzie się na to zjawisko żadnego środka zapobiegawczego, Anglia stanie się narodem, w którym liczba starców w znacznym stopniu przewyższy młodzież. W tej sytuacji wielkomocarstwo stanowisko Anglii nie było się wobec poważnej alternatywy. Z gadaniem populacji w okresie przedwojennym zajęły się we właściwy sposób jedynie cztery państwa: Niemcy, Włochy, Japonia i Szwecja. Czynnili one starania w kierunku właściwego rozwiązania zagadnień gęstości ludności, stosując odpowiednie środki. W Wielkiej Brytanii przynajmniej było to znacznym odwołaniem o powadze tego zagadnienia. W kołach rządowych angielskich odezwaly się głosy podniecenia, albowiem omawiana audycja radiowa wywołała w całym kraju silne zaniepokojenia.

Wielkie cytry, wielkie troski

W „gumowej kwaterze“ Białego Domu

SZTOKHOLM, 31 marca. — „Jakiej produkcji powinien Roosevelt w tym roku dać pierwszeństwo: czy wytworzeniu benzyny, czy budowie statków, czy budowie samolotów i czołgów, czy też wytworzeniu syntetycznej gumy? — tak pyta się „Daily Express“ w szczegółowym wywodzeniu z korespondentem z Waszyngtonu.

Zagadnienie to polega na tym, że z powodu niedostatku ropy, jak i wzięcia wojna, a przede wszystkim z powodu utraty południowo-wschodniej Azji Stanów Zjednoczonych nie posiadają dostatecznych ilości materiałów i surowców, aby urzeczywistnić również wszystkie planowania. Pominawszy to, Rooseveltowi nie pozostaje nic innego do wyboru, ponieważ wiaża na Adianty coraz głoźniej wysuwa się naprzód, a Niemcy budują w szybszym tempie lodzie podwodne, aniżeli państwa zachodnie są w stanie je zatapiać.

Wzrastająca stale liczba sił wojskowych w krajach zamorskich wymaga jednakowoż koniecznie odpowiednio zwiększonego uzupełnienia, tak mowi sprawozdawca w dzisiejszym ciągu. „Dlatego też w pierwszym rzędzie Roosevelt jest zmuszony budować frachtowce. Musi on jednakowoż równocześnie produkować znacznie większą liczbę okrętów wojennych, aby jako tako zabezpie-

czyć przejazd transportowców do krajów zamorskich. Z drugiej zaś strony rozbudowa lotnictwa amerykańskiego wymaga pilnie podwyższenia produkcji benzyny dla lotnictwa; największe bowiem lotnictwo nie nie wskóra, o ile nie można go zaopatrywać stale w odpowiedniej ilości benzyny.

Z tych też względów William Jeffers, uważany jako zaopatrywania w gumę, będzie w sytuacji kłopotliwej, ponieważ do przeprowadzenia programu produkcji syntetycznej gumy nie pozostanie już żadnego materiału. W głównej kwaterze Jeffersa panuje z tego powodu wielkie podrażnienie. Nie nerwowość to jest zrozumiała, jeżeli sobie uprzytomnimy, że potrzeba nam jest rocznie co najmniej jednego miliona ton surowca gumowego, produkcją zaś gumy syntetycznej na rok 1943 szacuje się na najwyżej 600 tysięcy ton.

Obliczenie to wykazuje, że zaopatrzenie Ameryki i jej sprzymierzonych w gumę (Anglia nie wytwarza syntetycznej gumy) w czasach najbliższych spotka się z największymi trudnościami, nawet choćby się uwzględniło, że istnieją jeszcze pewne rezerwy w surowcu gumowym. Taki rozwój sprawy surowców powoduje w Kongresie coraz większe zdenerwowanie.

Nad dalekimi wyspami Pacyfiku

TOKIO, 31 marca. — Cesarska Kwatera Główna komunikuje o nowych sukcesach jeńców lotniczych marynarki japońskiej: „Jedną z jednostek lotnictwa japońskiej marynarki zataskowała w dniu 28 marca zatokę Oro na Nowej Gwinei, przy czym w toku walk powietrznych z lotnictwem nieprzyjacielskim zestrzeliła 12 samolotów. Ponadto zatopiono statek transportowy pojemności 8000 ton, transportowiec pojemności 5000 ton, kontrtorpedowiec i statek patrolowy. Trzy japońskie samoloty nie powróciły do swych baz.

Formacja lotnictwa japońskiej marynarki zaobserwowała w dniu 27 marca br. dwunajprzyjacielską flotyllę, składającą się z pięciu krążowników oraz kilkunastu kontrtorpedowców, posuwających się na morzu w ra-

jonie na zachód od wyspy Atuta (Alutu). Pociekami bombowymi poważnie uszkodzono nieprzyjacielski krążownik. Lekki krążownik oraz kontrtorpedowiec również uległy uszkodzeniu. Straty japońskie były niezwykle lekkie.

Formacja lotnictwa japońskiej marynarki dokonała w okresie między 19—26 marca br. nalotów na wyspę Canton (grupa wysp Fenix), powodując poważne uszkodzenia w barakach, na lotniskach oraz magazynach bazy wodnopłatowców, ludzi i innych obiektach wojskowych. Wszystkie samoloty w nieuszkodzonym stanie powróciły do baz. W okresie między 15—27 marca jednostki marynarki japońskiej oraz samoloty marynarki zatopili 4 nieprzyjacielskie lodzie podwodne.

ŚWIATŁOCIENIENIE

Moralność w portach angielskich

„Daily Mail“ donosi, że szef policji w porcie Cardiff złożył w tamtejszym magistracie obszerny memoriał dotyczący stosunków, które panują w barach portowych, a które pokręcają się w zupełności z obserwowanymi poczynieniami w Londynie i innych angielskich miastach portowych. Polcja skonstatowała więc, że tylko ogromne rozliczenia obywateli w żadnych warunkach młodych kobiet nieuczynnych i nieuczynnych wzrost przelapczności, ale skarzy się również na to, że jest bezsilna wobec marynarzy cudzoziemskich, za którymi w razie popełnienia występku lub umyślnie się władze marynarki. Szef policji żądał więc ograniczenia licencji dla podejrzanych lokali rozrywkowych i szynkowni.

Magistrat miasta Cardiff nie uwzględnił jednak postulatów policji, uzasadniając swoje stanowisko istnieniem przekony-

wującym argumentem, że kasa miejska poniosłaby zbyt duże straty.

Neutralność opłaca się

Wychodzący z Buenos Aires dziennik poranny „Caabildo“ pisze w brykułe zoty lubowanym „Neutralność a dobrobyt narodu“ m. in.:

„Jeżeli nasze położenie ekonomiczne jest niekorzystne, to zawsze jeszcze jest lepsze od sytuacji, w jakiej znajdują się kraje sąsiedkie, które dają się wciągnąć w wojnę przeciwko Osi. Jakich korzyści osiągnęły Urugway, Brazylia, Peru, Boliwia, Paragway i Chile, że wyrzekły się przywrócić neutralności, nie otrzymując w zamian pomocy gospodarczej, która im przyczyniła jako odroczkowanie. Czyż nie warto było konkludując dziennik — pozwoić sobie na luksus izolacji jako jedyną neutralność państwa w Ameryce? Zapewnia, Temelni pilna sobie teraz w brode, a Roosevelt zaciera ręce.

Kwiecień 1 Czwartek

Niektórzy

Istnieją losom jest...
Ludzie nie...
Takie ap...
Ludzie nie...
Oto w p...
robotnicy...
W pewnej...
nóg i spac...
szerszej ja...
krawymy m...
nawiasem...
wszystko w...
wyściły dw...
potworów...
której z c...
cyfry: 1 i...
soko na p...
ków kamie...
niały obrz...
jedynkę w...
ni wysięgo...
obrazie wy...
głazami w...
panów z w...
jącejmi pie...
wielkich s...
nasy i figi...
ziarnka gr...
z i Hici pal...
187-góry i...
łowe i papi...
łość, frapu...
Zabytek l...
ogiczna.

Wad...
(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

(ster) W...
Miejskim...
darzom, w...
naszym p...
lokatorów...
brać kart...
w termini...
według p...
wych Bin...

